NA POSTERUNKU

Nr. 41. Listopad I. R. IV.

W HOŁDZIE POLEGŁYM

Ty coś walczył dla Idei
Chwała Ci,
Boś wykrzesał z Twej nadziei
Nawskroś burzy i zawiei
Jasne Dni.

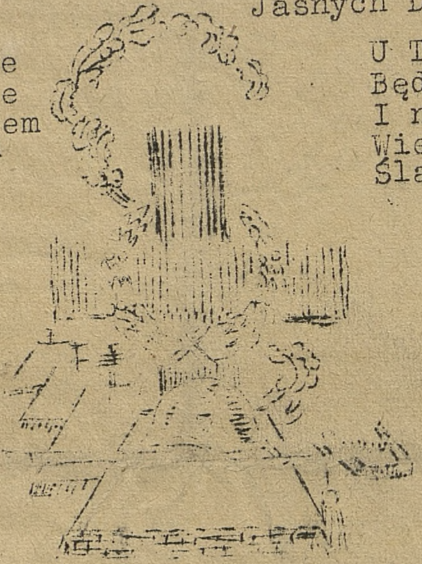
Ty coś poległ dla Idei
Chwała Ci!
Boś padł w Twej nadziei,
Nie czekając Swej kolei
Jasnych Dni.

Ciebie wiodły w wielkie boje
Archanielskie skrzydła Twoje
I odzianyś jest przed światem
Blaskiem ducha i szkarłatem
Własnej krwi.

U Twych prochów, u mogiły
Będą wieki szukać siły
I naznaczą Twoje kości
Wielką Drogę ku Przyszłości
Śladem krwi.

1939





1942



W dniach poświęconych pamięci Zmarłych uczcić musimy w pierwszym rzędzie pamięć Tych, co na ołtarzu Ojczyzny złożyli najwyższą ofiarę: swe ż y c i e !!! A więc Tych, co polegli w pierwszych dniach kampanii wrześniowej na własnej ziemi, Tych, co po długiej tułaczce stanęli w szeregach Sprzymierzeńców i padli w walce w dalekiej Norwegii, czy na piaskach Afryki. Pomyślmy o bohaterstwie lotników naszych, co po ciężkiej walce w powietrzu spadli na wrogą ziemię, o marynarzach naszych, spoczywających na dnie wód !!!............

Myśl nasza przenieść się musi dzisiaj ku tym mogiłom, które wróg przydeptał z wściekłością, jakby w tym płytkim dołku chciał zagrzebać Ducha polskiego i bohaterskie niezłomne serca.

Z nazwiska nieznani Polacy - Męczennicy , twardzi na torturach, niezłomni w mękach więziennej wegetacji, upodleni w obozach, katowani przed śmiercią jak zbrodniarze ! Kto podziwiał ich spokój heroiczny w ostatnich chwilach, kto wysłuchał ich ostatniego szeptu, kiedy na wpół przytomnych przysypywano ziemią, kto starł Ich ostatnią łzę ?!...............

Samotna cicha wielkość kryje się pod darnią przydrożną, w grobach zbiorowych, których nikt nie odwiedza, na cmentarzach obozów i więzień. Na imię Im milion - - a są tym ziarnem najczystszym, co w ziemię poszło ofiarnie na wielki plon ojczystego Jutra !!!...........

Ku Wam bohaterscy Szermierze naszej Wolności biegną dziś myśli i westchnienia całego Narodu Polskiego, jednocząc się z łzami Waszych Rodzin. Kornie chyląc czoła przd potęgą Majestatu, Który Was w krainę wiecznego Pokoju i zasłużonego odpoczynku po znojnych trudach Żołnierskich powołał,

Składamy dziś nad Waszymi mogiłami ślubowanie, że Wasza krew i przedśmiertne tortury zostaną pomszczone !!!

OŚWIECIM - OBÓZ ŚMIERCI

W rękach naszych znajdują się źródłowe dane, dotyczące obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Dopiero w świetle tych danych występuje w pełni cała niesamowita germańska potworność.

Obóz konc.w Oświęcimiu został założony 6.VI.1940 r. Znajdują się tam następ. rodzaje więzniów : 1/ mężczyźni - "Schutzhäftlinger", 2/ mężczyźni- uciekinierzy z robót w Rzeszy- "Erziehungs-Käftlingers, 3/ kobiety, 4/jeńcy. Dn.15.VII.1942 Nr kolejny więźnia Schutzhäftling był 44.000, stan 14.500.

Skąd istnieje różnica między Nrem kol.więźnia a stanem obozu na dany dzień, - na pytanie to odpowie dalszy opis :

W kwietniu 1942 stan obozu kobiecego, który składa się z Niemek,Polek i Czeszek, wynosił osób 600, a w lipcu br. 9.600.

Od czerwca 1941 napływać zaczęli jeńcy bolszewiccy. Ilość numerków wynosiła 14.000. Prócz tej liczby jeńców zarejestrowanych, "ponumerowanych", przewinęło się przez Oświęcim ok.12.000 jeńców, którzy wprost z pociągów, bez rejestracji kierowani byli do komór gazowych. Dn.1.VII.br.żyło w Oświęcimiu ok. 60 jeńców bolsz. - W VIII.1941 przybyli do obozu uciekinierzy z robót w Rzeszy na 4-8 tyg. "wychowanie" jako tzw."Erziehungs-Käftlinger". Dn.1.VII. br.stan ich wynosił 300, po zwolnieniu 900 i zamordowaniu 1.700 osób.

W ciągu 1942 r.przywieziono do Oświęcimia ok.30.000 Żydów i 15.000 żydówek i dzieci. Większość /w tym wszystkie dzieci/ odesłano wprost do komór gazowych tak, że na 1.VII.br.było w obozie już tylko 600 Żydów i 7!000 Żydówek.

Pierwsze użycie komór gazowych nastąpiło w VI.1941r. Uformowano transport z 1.700 "nieuleczalnie chorych" i "urzędowo" wysłano ich do sanatorium w Dreźnie, faktycznie zaś -do budynku przebudowanego na komorę gazową. Obecnie wybudowano 5 nowych komór w Brzezince, 3 klm od obozu. Są to budynki bez okien, z podwójnymi drzwiami i instalacjami do przeprowadzania gazu i wentylacji. Każdy budynek obliczony jest na 700 osób. Między komorami przeprowadzone są szyny kolejki, która odwozi trupy do rowów w lasach. Teren komór gaz.jest strefą zamkniętą, wstęp obcym pod karą śmierci wzbroniony, nawet dla niepracujących tam SS-mannów. Gazowanie 3!500 ludzi, łącznie z wstępnymi i końcowymi czynnościami, trwa 2 godziny.

W raportach kierowanych z obozu do Berlina nie podaje się cyfr osób zagazowanych. Są oni wykazywani w rubryce zmarłych na tyfus, zapalenie płuc itd, przyczym zgony te rozkładane są na szereg dni przed i po zagazowaniu.

Ilość zwolnionych z obozu do domów wynosiła : Polaków- ok.1500, w tym wcielonych wprost do armii Ślązaków ok.1000, Niemców ok.150, Żydów -1, wdg plotki obozowej za cenę półtora miliona marek.

Uciekło z obozu ok.30 więźniów, z tych złapano po pewnym czasie 18, których zwłoki wystawiano na widok publ.nieraz do dni 6.

Statystyka śmiertelności w grupie Schutzhäftlinge, których Nr kol. na 15.VII.42. wynosił 44.000, jest następująca :

tyfus.....................ok.2000	zatruci zastrzyk.fenolu...ok. 2.000
wycieńczenie organizmu 4.000	rozstrzelani ok.4.000
czerwonka ok.4.000	zagazowani ok.2.900
zapalenie płuc.......ok.1.500	zabici w bunkrze,słupkiem ok.1.200
zapalenie opon mózg. ok. 200	zabici w pracy..............ok.800
inne zgony ....ok. 800	samobójstwa ok.390

Razem tedy zginęło do dn.1.VII.42. ok. 22.800 osób.

Wynik ogólny 2-letniego istnienia obozu da się przedstawić w 3 zestaw.:

Przybyło na teren obozu :	-Wyszło z obozu :
więźniów do Schutzhäftlagru ..44.000	Zwolnieni 2.030
do Erzichungshäftlagru 2.900	Wywieziono do innych oboz. 4.[illegible]
więźniów niezarejestrowanych...8.000	Uciekło szczęśliwie 12
jeńców bolszew.zarejestrow....14.000	Razem do 1.VII.42 wyszło 6.900 .
jeńców bolszew.niezarejestrow.12.000	
kobiet zarejestrowanych....... 9.600	
Żydów i Żydówek nierejestrow. 35.000	
Do dn.1.VII.42.przybyło.......125.600	

Stan obozu w dn.1.VII.42.	
Schutzhäftlager..............	14.500
Erziehungslager................	300
Obóz kobiecy..................	9.600
Stan jeńców bolszew............	60
Razem dn.1.VII.42.było....	24.460

BILANS OGÓLNY ~~do dn.~~1.lipca 1942. :

Zabito, względnie zmarlo w Oświęcimiu 94.140 /dziewięćdziesiąt cztery tysiące, sto czterdzieści osób.

O Ś W I A D C Z E N I E

Najeźdźca, który postawił sobie za cel zniszczenie Narodu Polskiego, ani na chwilę nie ustaje w swych wysiłkach. Od szeregu tygodni jesteśmy świadkami wzmożonego na całym obszarze Polski "łapania" i wywożenia naszych Rodaków. Tylko część ofiar jedzie na roboty. Innych wywożą na Wschód, niewiadomo dokąd i poco, lub do więzień i obozów koncentracyjnych.

Wrogowi niedość jednak samego niszczenia Narodu Polskiego. Powziął on zbrodniczą myśl wykonania tego rękoma jego własnych rodaków. Udała się to z Żydami- próbuje z Polakami. Do ostatnich łapań zaprzągł więc Polaków- funkcjonariuszów urzędów pracy i członków policji granatowej. Chce w ten sposób już nie tylko wyniszczyć, ale i zohydzić Naród Polski,- Honor tego Narodu, jego bezcenny skarb przed światem całym splamić.

Znaleźli się Polacy z nazwiska i pochodzenia, którzy się podjęli hańbiącej roli chwytania własnych rodaków. Uchodzi im to dotychczas bezkarnie. Wprawdzie sięga ich pogarda i nienawiść Narodu, ale chyda trwa. Jako reprezentant Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, co następuje :

To, co czynią ci urzędnicy- Polacy, jest w zrozumieniu obowiązujących przepisów Polskich z d r a d ą . Grożą za nią kary najcięższe, aż do kary śmierci włącznie.

Ci, których ręka sprawiedliwości nie dosięgnie już teraz, będą postawieni przed trybunałem, gdy wymieciemy wroga z kraju. Sprawcy tych zbrodni nie mogą zasłaniać się tym, że złożyli przyrzeczenie posłuszeństwa władzom najeźdźcy, według bowiem podstawowych zasad prawa i moralności nie mogli oni zobowiązywać się do dokonywania lub współdziałania w dokonywaniu zbrodni przeciwko własnym Rodakom.

Nie wytłumaczy i nie obroni ich, że przez niewykonanie rozkazu wroga mogą narazić siebie, czy swe rodziny na represje. Nie ma bowiem usprawiedliwienia, jeżeli własną wolność ratuje się kosztem wolności setek i tysięcy Rodaków : dla zabezpieczenia własnej rodziny pozbawia się żywicieli tysiące rodzin, dla własnego- poświęca się życie tysięcy, a nade wszystko - gdy ułatwia się wrogowi zohydzenie własnego Narodu. Niech więc nie szukają usprawiedliwienia w tym, że są w jakimkolwiek stanie wyższej konieczności. Naród i Państwo ma prawo domagać się od nich, aby w jakikolwiek sposób i bez względu na konsekwencje- uchylili się od współdziałania z wrogiem w hańbiącym tępieniu własnego Narodu.

<u>Tego od nich żądam. Niech się opamiętają. Winnych każę ścigać już obecnie.</u>

Pełnomocnik na Kraj Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

O Ś W I A D C Z E N I E K I E R O W N I C T W A W. C.

Okupanci przeprowadzają powszechnie akcję wciągania Polaków na listę Niemców z pochodzenia /Stammdeutsche/. Kierownictwo W.C. podało już poprzednio oświadczenie w tej sprawie. Obecnie stwierdza raz jeszcze, że bez względu na stosowaną presję ze strony okupantów, każdy, kto da się ściągnąć na listę Niemców z pochodzenia, traktowany będzie na równi z Volksdeutschami- jako wróg Narodu Polskiego.

Kierownictwo Walki Cywilnej.

Z A P A N B R A T Z B O G I E M I O P A T R Z N O Ś C I Ą.

Führer sugeruje z kolei samego Pana Boga. Wmawiał przez tyle lat w swój naród najrozmaitsze brednie, aż go otumanił zupełnie, wmawia w świat potrzebę "zaprowadzenia wyższego ładu społecznego" pod hegemonią złodziei spod znaku swastyki- wmawia obecnie w samego Pana Boga, że naród niemiecki jest "narodem wybranym" !!! /???9/

Czeka Bożego "tak", które spadnie chyba w postaci podwójnego gromu na łeb największego współczesnego demagoga ! "Opatrzność upodobała sobie naród niemiecki"- powiedział Hitler w swojej ostatniej mowie. Za co ? za to pewnie, że Hitler jest, czy chce być takim "bogiem"na ziemi ,jakim Pan-Bóg jest w niebie. Za to, że ten niedoszły ziemski "bóg" poklepuje Boga koleżeńsko po ramieniu i przemawia do Niego jak do kolegi o szarżę tylko wyżej. Za to, że Opatrzność brzmi w ustach berlińskiego "kaznodziei" zawsze po świecku, jakby to było to samo, co "Szczęście, pomyślność, fortuna"...... za to, że bluźnierczo pomawia Pana Boga o kuratelę nad narodem najbardziej rozwydrzonych katów współczesnych, przy których blednie nawet lucyferyzm bolszewicki...... Za wiarę silnie wszczepioną w każdego Niemca przez "proroka" rasistowskiego Rosenberga, że "nie ma innej nieśmiertelności prócz nieśmiertelności krwi !"........Jeżeli nie istnieje żadna inna nieśmiertelność,

prócz nieśmiertelności rasy, to jakżeż możliwe jest istnienie świata nadprzyrodzonego z Bogiem czy Opatrznością na czele ? I co znaczą właściwie te słowa : Bóg i Opatrzność - dla zażartych, fanatycznych wyznawców nieśmiertelności rasy ? Jest to zwykły zwrot krasomówczy, czasem lękliwa apostrofa neopoganina bojącego się jakichś ukrytych nieprzyjaznych sił- zaklęcie wróżbiarza wierzącego w siły pomyślne i niepomyślne jak w feralne dni kalendarza. Lepiej więc takich potęg nie ruszać, lepiej od czasu do czasu teatralnym skinieniem głowy w ich stronę zapewnić sobie ich choćby neutralność.

Głębszego znaczenia nigdy te słowa nie posiadały w ustach freitra-jasnowidza, zapatrzonego w swoją "boską" szczęśliwą gwiazdę,mającą go wiść na ołtarze narodowego kultu religijnego.

Hitler miał być bogiem swojego narodu !

Naród niemiecki już w to uwierzył- teraz powoli mają uwierzyć w to wszyscy! "Na początku było słowo"..... Ten ustęp przepięknej ewangelii św.Jana sparodiował brutalnie jeden z malarzy reżimu hitlerowskiego, przedstawiając Hitlera w gronie swoich pierwszych wyznawców. Hitler przemawia do szczupłej garstki swych pierwszych uczniów. Tem wielki Hitler, ten mocarz, ten "bóg". Stąd z religijnym namaszczeniem ulokowano pod obrazem początkowe słowa ewangelii :na początku było słowo ! Potężne,zapładniające nowe światy, wielkie, twórcze słowo Hitlera!!! Teraz łatwo zrozumieć, skąd ta poufałość w stosunku do Boga i Opatrzności. Dlaczego Führer mówi o Bogu jak o Mussolinim lub o Goeringu. Jego własne bóstwo go rozpiera, on uwierzył w siebie... Hitler wie, że Europa przyzwyczajona do dawnego tradycyjnego Boga, nie łatwo uwierzy w boga XX wieku, jakim ma być niby on sam. Stąd chytrość podpowiada mu pewne uległe słówka pod adresem dawnego bóstwa. Przedmiot kultu można każdej chwili zastąpić innym przedmiotem, byle się to nie stało nagle i nie przeraziło zbytnio wyznawców. A że się to da zrobić- to rzecz pewna. Najlepszy dowód, że naród niemiecki już wierzy bez zastrzeżeń w bóstwo Hitlera.

Na każdym kroku zdradza się ten "wojujący" chrześcijanin, dowódca krucjaty krzyżowej przeciw bolszewikom. Niedawno pisma niem. zamieściły ilustrację zaopatrzone w sarkastyczne komentarze na temat religijności...Polaków. Kpi się więc z zakonnic pochylonych nad haftem sztandaru polskiego dla naszej armii, szydzi się z religijnego uniesienia emigrantów polskich, klęczących przed tradycyjnym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, na paryskim bruku, obrazem ,pamiętającym jeszcze naszą pierwszą emigrację. Przeciwstawia się tym pseudoreligijnym nastrojom ofiary "rozzwierzęcenia "polskiego w pierwszych dniach kampanii wrześniowej,kiedy to z rąk Polaków padali hitlerowscy Volksdeutsche.....I cóż to wogóle za zestawienie ? Każdy naród karze zdrajców i szpiegów śmiercią, wwłaszcza, gdy zalewa go potworna przemoc, której nie może podołać mimo rozpaczliwej obrony - a religia uświęca walkę w obronie ojczyzny. Mieliśmy szpiegów niem.przyjmować kwiatami, kiedy przed oddaniem pierwszych strzałów ułatwiali armii wrogiej właściwą akcję ? Chyba nikt tego stanowiska Polaków nie potępi- nawet Bóg, a Jego Matka, Królowa Polski, pomimo kpin niem., wysłuchuje z czarnego obrazu próśb naszych wygnańców i łagodzi ich bóle wizją pól ojczystych- tak, jak to było za czasów Mickiewicza, patrona polskich pielgrzymów.......

Nie pomoże złocista zbroica obrońcy chrześcijaństwa, nie pomoże maska rycerza Chrystusowego, legendarnego Godfryda. Maska jest tylko maską.

Historia zdemaskowała już raz potwornych grabieżców oznaczonych czarnym godłem Chrystusa, szakali mordujących z radością, obłudnie zasłaniających się tarczą obrony chrystianizmu.

Bandyci z krzyżem obrzydli i Bogu, a gdy przebrali miarkę ludzkich krzywd, rozrzucił Bóg ich ścierwo po polach Grunwaldu !!!

Nie żądajmy i dziś od Boga doraźnych piorunów na tępą głowę bluźnierczego krzyżaka z Berlina.

Bóg czeka, aby z tym większą odrazą rozgnieść wszechmicną nogą niemieckiego robaka : s w a s t y k ę .

POŁOŻENIE WOJSKOWE

FRONT WSCHODNI : W Rosji rozpoczął się okres jesiennych deszczów i błot. ~~Drogi stają się~~ trudne do przebycia. W górach Kaukazu spadły pierwsze śniegi, a w samym Stalingradzie ulewne deszcze zamieniły zryte granatami ulice na bagniska, w których grzęzną żołnierze niem., będąc równocześnie dobrym celem dla Bolszewików. Tegoroczna niem.kampania na wschodzie zbliża się ku końcowi. Niem. akcje zaczepne sprowadzone zostaną lada dzień do najkonieczniejszego minimum. Czy Rosjanie również zechcą dać swym wojskom "urlop zimowy"- to inna sprawa.

W okresie sprawozdawczym, poza zaciętymi a bezskutecznymi walkami w rejonie Tereku, Tuabse i Noworosyjska- fatalny Stalingrad był wciąż przedmiotem najwyższego wysiłku niem. W północnej części miasta zdobyli Niemcy kilka ulic, zdobycz ta jednak nie pokryła bynajmniej poniesionach strat. W innych częściach miasta wojska niem.znajdują się w defenzywie i fortyfikują pośpiesznie resztki pozostających w ich rękach domów. Hitler zbyt zaangażował swój autorytet, twierdząc, że : "Stalingrad ponad wszelką wątpliwość będzie zdobyty"- czymi więc rozpyczliwe wysiłki, aby zakończyć kampanię zdobyciem miasta. W dniu 15.X. rozpoczął się najstraszniejszy z dotychczasowych szturmów na Stalingrad, przy udziale ok.półtora tysiąca samolotów i całej ciężkiej artylerii, ściągniętej z dalekich nawet odcinków frontu. Gdy to piszemy- jest już 12-ty dzień tych szturmów, a 88-my dzień operacji przeciw miastu. Stalingrad trzyma się niezachwianie, dając świadectwo zdumiewającej sile moralnej żołnierza sowieckiego, orza świadcząc, jak daleko zaszło wyczerpanie broni i ducha w armii niem. Na półn-zachód od Stalingradu, pomiędzy Donem a Wołgą, wojska Tymoszenki wykonywują coraz silniejszy nacisk na skrzydło armii niem. Ostatnio zdobyły one ważne pod względem strateg.wzgórze i opanowały 2 linie nplskich okopów. Sprowadzone pośpiesznie posiłki niem. nie zdołały przeszkodzić tym sukcesom Bolszewików.

Wdg sttystyki ogłoszonej w Moskwie, straty niem.w ciągu ostatnich 8 tyg.,tj od 25.VIII. wynoszą 250.000 zabitych i tyleż rannych. Przy tych pół milionowych stratach nie może się Hitler poszczycić żadnym większym sukcesem. Wszystkie zdobycze poczynił on bowiem przed 25.VIII.

Niem. kampania letnia została zakończona. Podsumujmy więc jej wyniki: 1/ żaden z 2 celów strategicznych, stojących przed dotwem niem nie został osiągnięty. Nie odcięto Rosji ani od dostaw alianckich z północy /Murmańsk. Archangielsk/, anii od dostaw z Persji.Podsunąwszy się pod Stalingrad utrudniono i zagrożono dostawom od południa, ale ich nie odcięto, 2/ nie zlikwidowano połudn.frontu sowieckiego, nie zniszczono armii Tymoszenki, 3/ okupowany tego roku nowy teren jest mniejszy niż teren polski, prawie nie ma na nim przemysłu wojennego, a jedynym surowcem mineralnym jest nafta Majkopu /zagł.to daje tylko 10% ropy kaukazkiej/, 4/front niem. wydłużył się na dalsze 1.000 klm, a faktu tego chyna nie trzeba objaśniać. 5/ nie opanowanie Stalingradu stawia wszystkie kaukazkie zdobycze Niemiec pod znakiem ciągłego zagrożenia ~~Niemiec~~.

DZIAŁALNOŚĆ LOTNICZA : Oprócz setek pomniejszych nalotów przeprowadzili alianci w okresie sprawozdawczym 5 potężnych ataków : na Kilonię, Bremę,na zakłady przemysłu wojennego Schneider- Creusot we Francji środkowej, Genuę i Mediolan. Specjalnie ciekawy był nalot na zakłady Schneider Creusot. Odbył się on w dzień, w niedzielne popołudnie dla oszczędzenie ofiar. Brało w nim udział 94 bombowców bryt. typu Lankaster /najszybsze i najpotężniejsze bombowce świata/. Budynki fabr.zaatakowano z wysokości 30 m, czyniąc straszliwe spustoszenie. Zważywszy na to, że zakłady Sceneider-Creusot,będące odpowiednikiem zakładów Kruppa w Essen, produkowały ciężkie działa, lokomotywy, płyty pancerne itd, należy przypuścić, że niem. machina wojenna odczuje dotkliwie bryt.nalot.

Atak na Genuę był 7-ym nalotem brytyjskiego lotnictwa na to miasto. Przeprowadzony on został przez kilka formacyj bombowców, przy świetle księżycowym, z doskonałym skutkiem. Wszystkie samoloty bryt.powróciły do swych baz w W.Brytanii, przelatując tam i z powrotem przestrzeń 2!400 klm.

Mediolan bombardowany był w ciągu dnia i nocy. Ciężkie bombowce bryt. obróciły w gruzy wiele fabryk przemysłu wojennego, a wśród nich fabrykę silników lotniczych Alfa- Romeo, wielką stalownię Bredą, największą we Włoszec fabrykę we Włoszech Marelli itd.

Naloty na Genuę i Mediolan wykonywane z baz W.Brytanii świadczą, że i na śródziemnomorskim terenie walk, państwa osi narażone są na ataki królewsk. lotnictwa z dwu stron.

AFRYKA : Sezon wojenny w Afryce rozpoczął się . VIII armia bryt.dowodzona przez gen.Montgomerry przystąpiła do ofenzywy. Gwałtownym uderzeniem piechoty przy wsparciu artylerii i lotnictwa, zdobyto kilka pozycyj wewnątrz ugrupowania npla, biorąc przy tym do niewoli 1.500 jeńców. Przeciwuderzenia wojsk osi nie odniosły żadnego skutku, a obecnie Brytyjczycy umacniają się osiągniętych punktach.

W tej pierwszej fazie ofenzywy, główną rolę odegrały bryt.oddziały saperskie, które oczyściły z min jedną ważną drogę, ułatwiając piechocie wdarcie się w nplskie pozycje. Znakomicie współdziała z oddziałami lądowymi lotnictwo, czynne bez przerwy dzień i noc. Jak dotąd, nie zwarły się jeszcze główne bryt. siły pancerne z czołgami przeciwnika. Ponieważ walki trwają wewnątrz pozycyj wojsk osi, nie ma miejsca na manewrowanie.

Skład VIII armii stanowią oddziały brytyjskie, australijskie, hinduskie, połudn-afrykańskie, nowo-zelandzkie, francuskie i greckie.

Gwałtowność bryt. ofenzywy mocno zaskoczyła Niemców w Rzeszy, wszyscy bowiem spodziewali się, że Rommel po powrocie z Berlina sam przystąpi do ofensywy. Niektórzy zadają sobie nawet pytanie, czy wogóle Rommel dowodzi nadal wojskami osi w Afryce.

Naloty na Maltę są coraz słabsze, nie mniej jednak npl atakuje wyspę codziennie . Od 18.X. stracili Niemcy nad Maltą 123 samoloty.

DALEKI WSCHÓD : Po wielomiesięcznej bierności oraz po nieudanej próbie działań na Nowej Gwinei- rozpoczęli Japończycy energiczne kroki na wyspach Salomona. Działania ich są narazie bardzo ograniczone i zmierzają do odbicia z rąk ameryk.wyspy Guadalkanar. Po ściągnięciu wielkich posiłków rozpoczęli oni ataki na pozycje ameryk.,jednak, jak dotąd, bez rezultatu. Tymczasem na morzu i w powietrzu trwa wielka bitwa. Ostatnio zatopili Amerykanie 3 krążowniki jap.,uszkodzili 2 lotniskowce i zestrzelili 22 samoloty.

Na Nowej Gwinei wojska australijskie wypierają stale przeciwnika w kierunku Kokoda. Japończycy usiłują się okopać przed tą bazą.

Lotnictwo ameryk. dokonało nowych nalotów na port Rabaul w N.Brytanii, zatapiając kilka okrętów jap. Ilość zniszczonych statków nplskich w tym porcie wynosi dotąd 100.000 t.

W Chinach, amer. bombowce przeprowadziły naloty na Hong Kong i Kanton.

Na Ceylonie rozpoczęły się wielkie manewry wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki.

S P R A W Y P O L S K I E

- Nowy ambasador R.P. w Rosji, p. Tadeusz Romer, przybył dnia 18 X. do Kujbyszewa.

- Generał Kleberg, który ostatni skapitulował we wrześniu 1939, zmarł w niewoli. Zbiegły z twierdzy Königstein oficer franc. przekazał charakterystyczny wypadek, ilustrujący wysokie poczucie honoru, jakie cechowało zmarłego generała. Kmdt twierdzy w Königstein odwiedzał raz w miesiącu oficerów tam przebywających. Kleberg jednak oświadczył :"Dopóki Polska jest w niewoli żaden Niemiec nie przekroczy progu mojej celi". Niedługo potem został wywieziony w niewiadomym kierunku i niebawem dowiedzieliśmy się o jego śmierci na udar serca.

- Min.Spr.Zagr.Raczyński ,odpowiadając na interpelację w Radzie Narodowej, oświadczył, że w związku z mianowaniem przez Kurię Rzymską nowych administratorów diecezji chełmińskiej i archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej Niemców /Breitinger i Stolz/, Rząd Polski złożył w Watykanie stanowczy protest.

- Obecnie ewakuowano już z ZSRR przeszło 100.000 ludności polskiej. Mężczyźni, to przede wszystkim żołnierze. Z Teheranu donoszą, że organizacja ewakuacji spoczywa w rękach polskich.

- Z okazji urodzin szacha Iranu, Prezydent Rzeczypospolitej Raczkiewicz wysłał depeszę gratulacyjną z równoczesnym podziękowaniem za życzliwą opiekę nad uchodźcami polskimi z Rosji.

- Ostatni miesiąc przyniósł szereg wiadomości, świadczących o dalszym rozwoju polskich sił zbrojnych na emigracji. Marynarka wojenna otrzymała po raz pierwszy w swej historii - k r ą ż o w n i k . Siły powietrzne zostały zwiększone o dalszych kilka eskadr. Lotnictwo polskie jest dziś czwartym z rzędu wśród państw sprzymierz. i wyprzedzane jest tylko przez lotnictwa Anglii, Sowietów i Stanów Zjedn. Tajemnica wojskowa okrywa szczegóły stanów naszego lotnictwa., wiemy jednak, że polski korpus lotniczy liczy obecnie ok.10,000 /dziesięć tys.ludzi !!! /ludzi, że np ilość polskich myśliwców, która brała udział w próbno-propagandowym desancie pod Dieppe liczyła 200 aparatów, że waga pocisków zrzuconych dotychczas przez nasze bombówce na Rzeszę przewyższa już znacznie wagę pocisków niem. zrzuconych we wrześniu 1939 r. na Polskę, że np, w czasie od 1 -20 września br eskadry bombowców polskich wykonały 17 nalotów na Rzeszę. Ilość strącinych dotąd przez naszych myśliwców samolotów niem.przekracza cyfrę 500.

- Na Wydziale lekarskim w Edynburgu otwarty został nowy rok studiów dla Polaków. Zapisało się 135 studentów. Oczekują tu przybycia grupy studentów medycyny z bliskiego Wschodu.

Z E Ś W I A T A !

- Wielka Brytania :

- Premjer Unii Połudn.Afryki, marsz.Smuth, przemawiał na posiedzeniu obu Izb. Prasa światowa, komentując mowę premiera, podkreśla, że jeszcze żaden z mężów stanu nie wypowiedział się tak wyraźnie na temat drugiego frontu, jak ~~marsz.~~Smuth.

- Dwa nowe pancerniki bryt.pełnią już służbę na pełnym morzu. Każdy z nich o pojemn.35.000 tonn, uzbrojony w 10 dział, ponadto każdy z nich zabiera 10 samolotów.

- Pierwszy lord admiralicji Alexander podał do wiadomości, że od początku wojny zatopiono 530 nplskich łodzi podwodnych.

- Francja :

- Jak wiadomo, Francja miała dostarczyć Niemcom do 15.X. 150.000 robotników. Tymczasem w przewidzianym terminie zgłosiło się tylko 17.000. Wobec tego Niemcy przedłużyli termin do 1.XI, a Laval przystąpił do najwyższego nacisku na robotników. Wprowadzono przymus pracy, a w związku z tym rejestrację mężczyzn. Sztrajkującym zagrożono przymusowym wywozem do Rzeszy. Dokonano nawet egzekucji /w Lille/ i masowych aresztowań przywódców robotniczych. Min.Spraw.Rządu w Vichy ma stworzyć specjalne trybunały do karania opornych. Na skutek tego doszło do poważnych demonstracyj i zaburzeń w St. Etienne, Clermont, Ferrant, Chambery i Grenoble. W Lionie przybrały one krwawe rozmiary, zginęło 40 osób, 300 poniosło rany. Dokonano szeregu sabotaży na kolei. 19 wyższych urzędników Ministerstwa Pracy podało się do dymisji. Bojkot wyjazdu na roboty do Rzeszy stał się hasłem narod.Francuzów.

- Dania :

- Stosunki między Kopenhagą a Berlinem znalazły się w stanie ostrego kryzysu. Przyczyną był szereg żądań, wysuniętych przez Berlin pod adresem Rządu duńskiego, z których najważniejsze dotyczyły uzbrojenia floty handl., zwiększenia dostaw żywności, wspólnej akcji policji duńskiej z policją niem. w zwalczaniu sabotaży, wreszcie wysłania na front wsch.nowych oddziałów duńskich. Wywołało to zrozumiały sprzeciw społeczeństwa duńskiego. Sabotaże wzrastają mimo ostrzeżeń premiera. Zwiększa się z każdym dniem ilość zabitych i rannych. Na skutek stale zaostrzającej się sytuacji król Chrystian zarządził stan pogotowia swej armii, a władze niem. wzmocniły czujność i oddziały SS.

- Jugosławia :

- W Bośni wojska niem. znowu stoczyły kilkudniową bitwę w wojskami powstańczymi gen.Michajłowicza. W starej Serbii zniszczono największe stalownie, pracujące dla Niemców, w całej Jugosławii systematycznie są niszczone główne linie kolej. Przywódca Chorwatów dr Maczek został oddany pod nadzór Gestapo, a jego zwolennicy chwycili za broń i staczają walki z pachołkami Pawelicza, między Zagrzebiem a Sarajewem.

- R O Ż N E - Minęło 15 dni od usunięcia Bocka i Haldera, dwu czołowych dców na froncie wsch., a Berlin nadal milczy w tej sprawie.

Z ZIEM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

- Od 16.X.br żyje Stolica pod wrażeniem pierwszych szubienic. W 5 punktach Warszawy powieszono ostatnio 50 osób. Rozplakatowane zarządzenia niem.zawiadomiło, że powieszeni zostali komuniści za akcję sabotażową. Tymczasem krążą pogłoski, że powieszeni są więźniami z Pawiaka.

- Znany wielkopolski działacz społ.,duszpasterz młodzieży akadem. ks.prałat Prądzyński zmarł w więzieniu poznańskim.

- Łapanki objęły również konduktorów tramwajowych w Warszawie. Dotychczas skierowano do Rzeszy ok.700 osób, głównie kawalerów.

- Jak doniosą nam z pow.rzeszowskiego, Rzeszów przeżywa dni straszliwego terroru. Prócz codziennych niemal łapanek ulicznych, w których udział bierze sam starosta dr Ehaus, zwołano podstępnie na dzień 27.X.na plenarną konferencję pod surowymi rygorami wszystkich księży i nauczycielstwo wszelkiego typu szkół z całego powiatu. Zebranie otworzył starosta, który pieniąc się w szatańskiej wściekłości, powołał ok.300 duchownych i nauczycieli do lat 35 do wyjazdu na roboty w Rzeszy. Wręczono im natychmiast karty powołania i pod rygorem śmierci nakazano im zjawić się za 3 dni do transportu. Zdaniem tego zwyrodniałego szakala jest to pierwsze, dobrowolne świadczenie polskiej inteligencji na rzecz porządku w Nowej Europie. Jeżeli wyznaczone osoby nie zjawią się, obiecuje aresztowanie wszystkich nauczycieli i księży w powiecie. Nauczycielstwu i księżom pow.rzeszowskiego wyraża Redakcja prawdziwe współczucie.

- W czasie bombardowania Warszawy w dn.1. i 2. września br uległo zniszczeniu wiele laboratoriów i przecennych zbiorów naukowych Uniwersytetu J.P.w Warszawie. Spośród wybitnych osobistości wskutek bombardowania zginęli także -dyr.Dep.Nauki i Szk.Wyż.dr Józef Patkowski,prof.U.S.B.,wieloletni konserwator Zamku Król.,w W-wie arch.Jan Łukasik, arch.Wójcicki, zamordowany został b.rektor i prof.Akad.Szt.Piękn.Pruszkowski, literat Herz i art.malarz Kramsztyk. Umarł art.malarz światowej sławy Wojciech Kossak.

- W Radomiu powieszono ostatnio 30 osób, a w Ostrowcu 24 pod pozorem sabotażu. Są to czołowi przedstawiciele miejscowych społeczeństw, nie mający jednak nic wspólnego z akcją sabotażu czy dywersji.

- Walka z Kościołem. Mnożą się próby moralnej dywersji księży do celów propagandy niemieckiej,np do celów agitacji za oddawaniem kontyngentów. Znane są wypadki aresztowania księży bez żadnych przyczyn. Z Dachau nadchodzą liczne zawiadomienia o zgonie wywiezionych tam księży. Zabroniono nowych wpisów do Seminariów Duchownych, niby z powodu braku rąk do pracy.

- W ost.Verordnungsblatt ukazało się rozporządzenie, że odtąd władze będą wyznaczać lekarzom- nieniemcom w GG obwód pracy i miejsce stałego zamieszkania. Nie dotyczy to lekarzy Ubezp.Sp. i instytucyj niem.

- Dn.16.X.ukazały się na ulicach Warszawy drukowane afisze tej treści -"Wehrmacht niemiecka wzywa ludność Warszawy, by nie dała się odstraszyć łobuzerskimi wybrykami i uczęszczała licznie do kin, ponieważ dochód z przedstawień jest przeznaczony na dozbrojenie armii niem.". Już rankiem biegli Niemcy po mieście i zdzierali te afisze.

A P E L   O D   R E D A K C J I

Gazetka nasza spełnia swoje zaszczytne zadanie informowania o historycznych zadaniach, jakim ulega świat cały. Śledzimy z napięciem bieg wypadków, które nie są nam obce, choćby odbywały się w najdalszych zakątkach drugiej półkuli. Śledzimy grę, sami gotując się do wzięcia czynnego w niej udziału. Wyczekujemy z napięciem sygnału, wypuszczającego polskich zawodników na start!!! W tej służbie informacyjnej pisemko nasze odegrało już poważną rolę. Aby jednak zadanie nasze zostało w całej pełni wykonane- musimy żywym słowem budzić naszego ducha, ścierać rdzę oschłości i zwątpienia. Zdziałać to może poprostu napisany, a gorąco odczuty artykulik. Nie trzeba literackiej wprawy, ani wielkich uczoności, to, co nas wpólnie gnębi, czego wzajemnie żądać musimy od siebie, ku czemu dążymy, co w nas samych i koło siebie pragnęlibyśmy zmienić, jaki typ Polaka chcielibyśmy w ogniu doświadczeń wychować, oto tematy!!! Ważniejsze zagadnienia miejscowe, wspólna obrona przed nienasyconym najeźdźcą, podejmowana każdego dnia z coraz większą czujnością i energią, piętnowanie wrogów Sprawy Polskiej, koniunkturzystów

zaprzańców i odstępców - wszystko to stanowić może cenny materiał dla redakcji - o wartości niemal historycznej. Podjąć się tej pracy mogą wszyscy! Nie jedna jest ręka do czynu, nie jedno serce bije mocno dla sprawy polskiej i nie jedne oczy, które patrzą i widzą. "Viribus unitis"- wspólnymi siłami, kierowani ku jednemu celowi, jedną wielką wolą - spełnimy swoje wielkie zadanie.

Przy tej sposobności pragniemy poruszyć inną jeszcze przykrą dla nas sprawę. Dochodzą nas słuchy, że niektórych naszych Czytelników opanowuje zwątpienie z powodu niedocierania w ostatnich czasach do ich rąk gazetki.

Drodzy Przyjaciele! chociaż aparat redakcyjny i techniczny pracuje w warunkach bardzo ciężkich, bo jak tropiona zwierzyna, jesteśmy otoczeni zgrają konfidentów- mimo to w pracy swej nie ustajemy i spełniamy ją z poczuciem prawdziwej dumy i największym zadowoleniem. Uprzytomnijcie sobie jednak, Drodzy Czytelnicy, jak trudno utrzymać dziś radiowy kontakt ze światem, jak trudno o maszynę do pisania, powielacz, papier, matryce i farby !!! Przykładem trudności wydawniczych jest fakt, że z drukowaniem na maszynie i powielaczu wędrujemy w ciągu naszej 3-letniej działalności już po raz 24-ty, poczynając od gabinetów wysokich dygnitarzy niemieckich, poprzez różnego rodzaju domy, domki, poddasza, aż do niedostępnych na pół zawalonych, zatęchłych żydowskimi trupami piwnic. Dysponujemy maszynami "wypożyczonymi" nam łaskawie od naszych "przyjaciół"-Niemców, walczymy z brakiem matryc, papieru i farby. Mimo to w pracy swej nie ustajemy i pragniemy ją jeszcze rozbudować. W sferze naszego działania znajdują się jednak okolice, będące już od wiosny br. pod ścisłą obserwacją wywiadu niem. Po straszliwej wsypie Ludowców na terenach podkarpackich Gestapo, jak krwiożercza hydra zapuściła swe śmiercionośne macki w lud wiejski, pragnąc znaleźć początek kłębka naszej pracy, niezależnej zresztą w niczym od działalności Ludowców. Na tereny sąsiednie wpuszczono całą zgraję psów- konfidentów w osobach różnego typu handlarzy, Niemek -przysyłanych rzekomo dla prac statystycznych-, a ostatnio żandarmów w celach kontyngentowych. W jesieni br wciągnięto do akcji wyszukiwania źródeł pracy niepodległościowej nauczycieli Volksdeutschów, Ukraińców i inne kanalie. W tym właśnie leży konieczność ograniczenia kolportażu gazetek w stosunku do znajdujących się pod obserwacją wsi, miast i miasteczek. PP. Kupców prosimy bardzo o umożliwienie nam nabycia dobrych przedwojennych matryc i cyklostylowego papieru.

W TROSCE O BEZDOMNYCH

Zbliża się słotna jesień i zima ....Tysiące Rodaków bezdomnych, ściganych przez wroga, bądź wysiedlonych staje przed zagadnieniem- w jaki sposób utrzymać swe siły i życie dla Ojczyzny ?

Obywatele Żołnierze ! Nie zapominajcie nawet przez chwilę, że ich los jest naszą troską, że utrzymanie potencjału narodowego jest najistotniejszym nakazem chwili, która zadecyduje o rozpiętości naszej energii bojowej i kulturalnej! Ci najnieszczęśliwsi spośród nas tropieni przez Gestapo Szermierze Idei Wolności, poszukiwani przez okupacyjne władze, reprezentanci Polskiego Ducha i Narodowej Kultury muszą wśród nas znaleźć pełną opiekę, a rzesze bezdomnych i wysiedlonych wsparcie materialne i duchowe.

Święty obowiązek niesienia im ofiarnej pomocy spada na barki miejscowego społeczeństwa, a pokierowanie tą akcją na naszych Członków.

Natomiast niechaj dowiedzą się ci wszyscy, którzy kierując się zwykłym egoizmem i troską o własne bezpieczeństwo, zamykają drzwi przed pionierami Idei niepodległości, że wyrzuceni poza nawias społeczności narodowej żyć będą w hańbie i upodleniu.

Obywatele Polacy, dzieląc ostatni kęs chleba i dach nad głową Męczennikami naszej Świętej Idei, pamiętajcie, że żołnierską powinność wobec Ojczyzny-Matki spełniacie.

Żołnierze i Propagujcie więc jak najszerzej ideę miłości bratniej, nieście materialną i duchową pomoc rozproszonym po zapadłych wsiach i miasteczkach, tropionym przez gestapowskich zbirów Męczennikom naszej Idei. Nie zapominajcie o ich [illegible] rodzinach, wpuśćcie promień otuchy w zbolałe serca wysiedleńców i nie odmawiajcie im pomocy, gdy zajdzie tego potrzeba.

O S T A T N I E W I A D O M O S C I

– W Egipcie 8 armia bryt. posunęła się naprzód wzdłuż wybrzeża, wbijając klin w pozycje npla; wzięto jeńców. Wszystkie dotychczasowe przeciwuderzenia wojsk "osi" zostały odparte, a zdobycze Brytyjczyków umocnione.

– Piloci greccy upamiętnili drugą rocznicę zdradzieckiego napadu Włochów na Grecję nalotem na główną kwaterę włoską w Afryce.

– W Stalingradzie wszystkie natarcia niem. zostały odparte; npl stracił I200 zabitych i I8 czołgów. W dzielnicy przemysłowej miasta czołgi walczą ze sobą w tak bliskiej odległości, że najeżdżają na siebie niszcząc się w ten sposób. W zach. Kaukazie, niem. usiłowania oskrzydlenia Bolszewików zostały unicestwione.

– Flota jap. wycofała się ze strefy wysp Salomona. W czasie wycofywania się lotnictwo sprzym. uszkodziło kilka okrętów wojennych npla, a wśród nich: I pancernik, I lotniskowiec, I krążownik i I kontrtorpedowiec.

– W Warszawie w kilku niem. kawiarniach wybuchły bomby. W odpowiedzi na to okupant zastosował represje.

P o k w i t o w a n i a:

Na Fundusz Prasowy: "Topola" Miła 20 zł, Lampa IO zł, Topór 5 zł, Wicher 5 Jawor IO zł, Wazon IO zł, Pszczoła IO zł, Owens 20 zł, Wiersz IO zł, Letki IO zł, Instruktor IO zł, Nic IO zł, Dąb IO zł. "Jabłoń" Kruk 25 zł. "D" Rożan 20 zł, Mieczyk 20 zł, Jesion 50 zł, Bomba I45 zł, Ładunek II5 zł, Sława I30 zł, Amor IO zł, Minor IO zł, Józwiak I2 zł, Rakieta 380 zł, Ekspedyt IO zł, Kropiciel IO zł, Kula 45 zł, Ogródczyk 20 zł, Jastrzębiec IO zł, Bożena 500 ark. papieru, Cyran 48 zł, Bosmanik 50 zł, Cyran 20 zł,

Na Fundusz Specjalny: Maryśka, lornetka – wartość 300 zł.

Wyszczególnienie listy podanej ogólnie w Nrze 38-ym, pod "Śliwa" – przez Kruka I46I zł. (Podajemy w złotych): Bik IOO, Tur IO, Bławatek IO, Szasza 20, Królik 20, Łoza IO, Derkacz 5, Ponury 5, Góra 5, Władca 5, Wiarus IO, Gil IO, Slaz 20, Kwiatkowski 5, Wilk 5, Toporek 5, Szek IO, Kula I5, Lis I , Las 5, Dąb 5, Oliwa 5, Lampa IO, Ciupaga 5o, Noga 25, Szpyka Io, Pulda 5, Cepak 2o, Dyrka 2o, Dąb 3o, Pietrucha 3o, Okoń Io, Kruk II 5, Morodka Io, Pacyna Io, Cichocki Io, Grom 48, Sojko 2o, Sroka S. 5, Sroka Io, Pogromca 5, Wydra 5, Fajka Io, Kondor 5, Sokół 3o, Szłapa Io, Zegar Io, Małgorzata Io, Przezbołka 25, Olcha 5, Lechema 2o, Iwo 3o, Otak 3o, Dziura Io, Marecki Io, Jasion Io, Hoptak 5o, Glebała Io, Gałowiec Io, Reltik Io, Bochte Io, Akrap Io, Swierla Io, Ościak 2o, Drybała 2o, Apakże 2o, Łyżka Io, Lelik 5o, Kapusta Io, Kraszewski 5, Siekiera 5, Monter 5 Garbarz 25, Srubstak Io, Gruszka Io, Maszyna 5, Filarek 5, Gruszka II 5 Jabłko II 5,Io, Jaskółka 5, Gajewski 2o,Dróżnik I5, Cichy Wojciech 5o, Tkacz Io, Janko Muzykant Io, Igła Io, Sartner Io, Samouk 5, Hycel 5, Celowniczy Io, Szpak Io, Kasa 5, Jamro 5, Lasowicz 5, Wikariusz 5, Lemina 5, Brunetka 5, Dziad 2o, Rower 5, Dziagan 8, Tracz 5, Dzięcioł 5, Typus Io, Kruk 3o,

---

Przypominamy, że mija termin składania projektów na sztandar powstańczy. – Pamiętać również o Konkursie na Piosenkę powstańczą